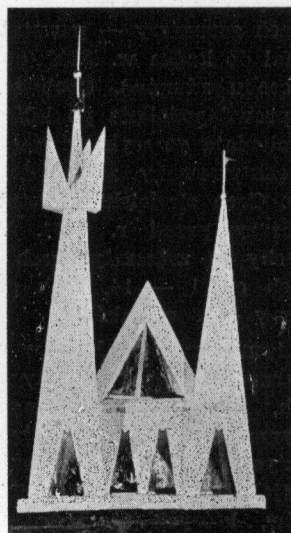


1



2

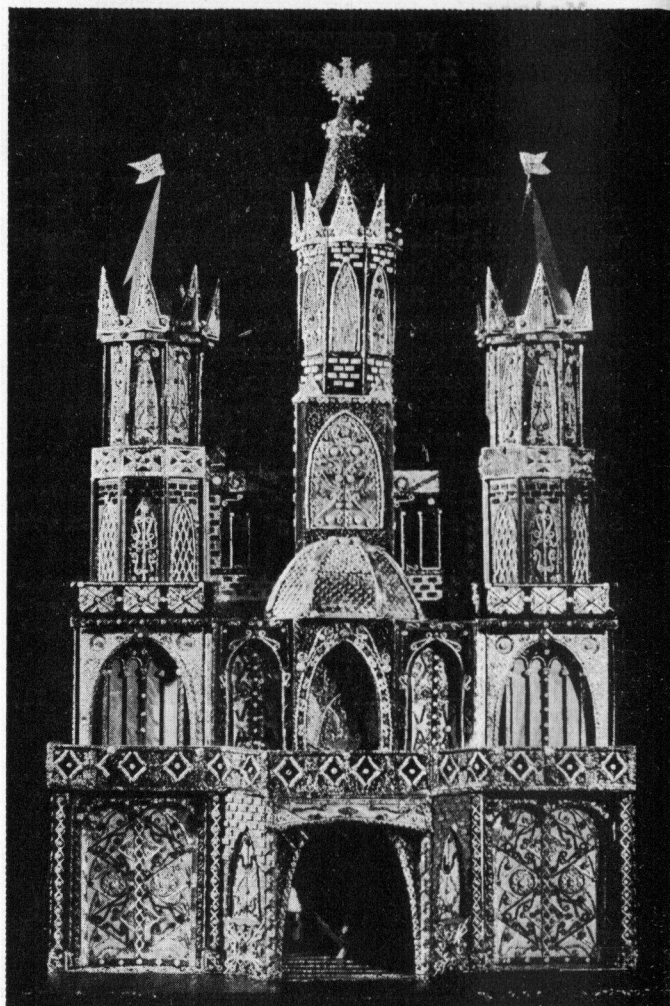
3

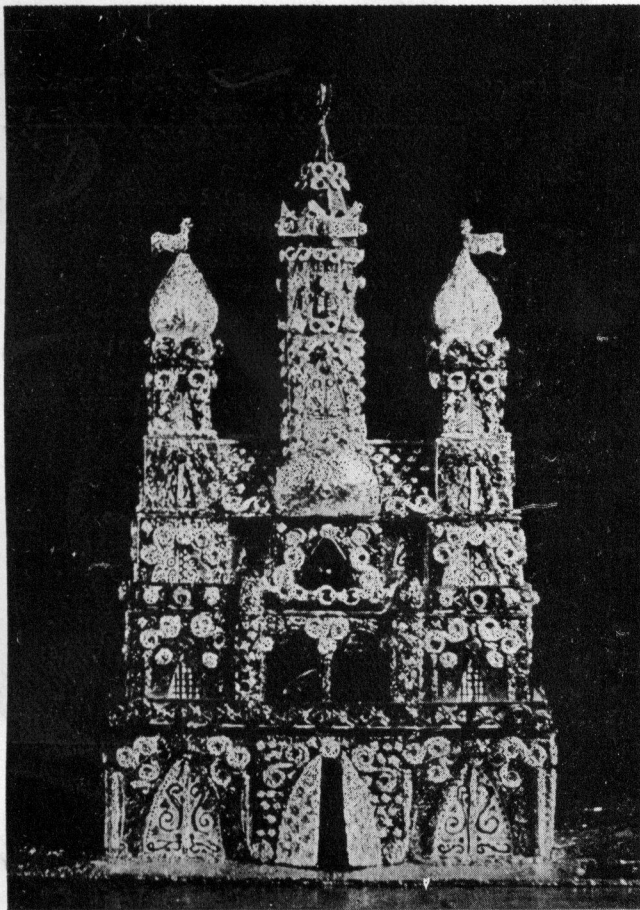
Ewa Fryś-Pietraszkowa

XX KONKURS SZOPEK W KRAKOWIE

W dniu 14 grudnia 1962 r. został rozstrzygnięty XX z kolei, a XVIII po wojnie konkurs na najpiękniejsze szopki krakowskie, zorganizowany, jak poprzednie, przez Muzeum Historyczne miasta Krakowa. Mimo fatalnych warunków atmosferycznych tłumy publiczności oglądały szopki zgromadzone tradycyjnie na stopniach pomnika Mickiewicza na krakowskim Rynku. Szopek było w tym roku rekordowo dużo — bo aż 73. Wśród 64 autorów szopek było m. in. 20 uczniów szkół podstawowych i średnich, 2 studentów, 24 pracowników fizycznych i 4 rencistów.

I nagrody przyznano 3 szopkom, II nagrody — 6, III nagrody — 15, wyróżnienia — 41 szopkom. Nagrody pierwsze zdobyli: Zygmunt Grabarski — mechanik, mgr inż. Zbigniew Grzech, Stanisław Paczyń-





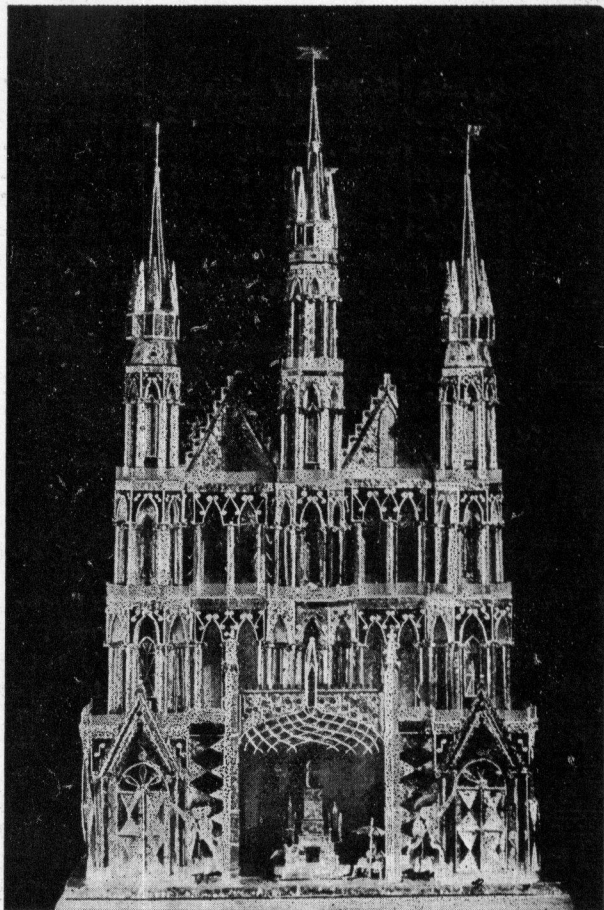
4

ski — ślusarz, Ferdynand Sadowski — elektryk z Nowej Huty. Wykonane przez nich szopki mają wyraźne cechy indywidualne i bardzo różnią się między sobą.

Dużą, 5-wieżową szopkę Grabarskiego (il. 6) cechują trafne proporcje oraz ładny zestaw kolorów. Dolna część budynku, utrzymana w srebrzystych odcieniach, mieści obszerną scenkę, na której można wystawić widowiska lalkowe. Kontrastują z nią korzystnie wielobarwne wieże. Grabarski pokazał w swej szopce niewielki zestaw interesujących lalek, częściowo zmechanizowanych — grupę kołędników z turoniem, żydem i gwiazdą.

Szopkę Zbigniewa Grzecha (il. 1) cechują co prawda tradycyjne proporcje, ale jest ona poza tym wyjątkowo strzelista i lekka. Twórca wkomponował w nią wiele elementów gotyckich. Wykonana b. precyzyjnie, z olbrzymim nakładem wysiłku, zawiera mnóstwo drobnych szczegółów dekoracyjnych (arkady, laskowanie, kanelowanie itp.), poza tym oklejona jest różnokolorową folią, nakładaną w małych płatkach, i sfonowana srebrem. Mogłaby wydawać się przeładowana, gdyby nie umiejętne oświetlenie, które

Il. 1. Szopka, wys. 130 cm, I nagr. Wyk. Zbigniew Grzech, mgr inż., lat 75. Il. 2. Szopka, wys. 77 cm. Wyk. Adam Łukaszewski, lat 57. Il. 3. Szopka, wys. 1 m. III nagr. Wyk. Kazimierz Pysz, rymarz, lat 20. Il. 4. Tegoż autora szopka, wys. 19 cm. Il. 5. Szopka, wys. 130 cm. III nagr. Wyk. Witold Głuch, mechanik, lat 33.



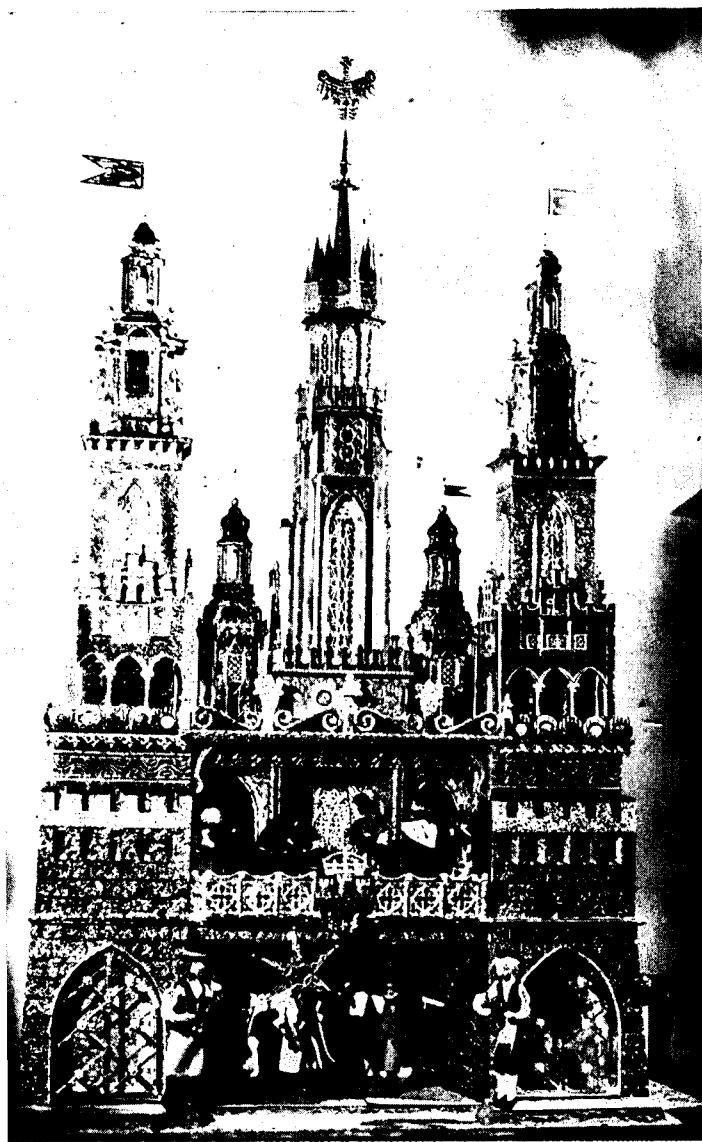
5

świetnie różnicowało bryłę, wydobywając urok poszczególnych detali. W ogólnym efekcie dawała wrażenie bajkowego zjawiska, wyróżniając się wśród innych szopek.

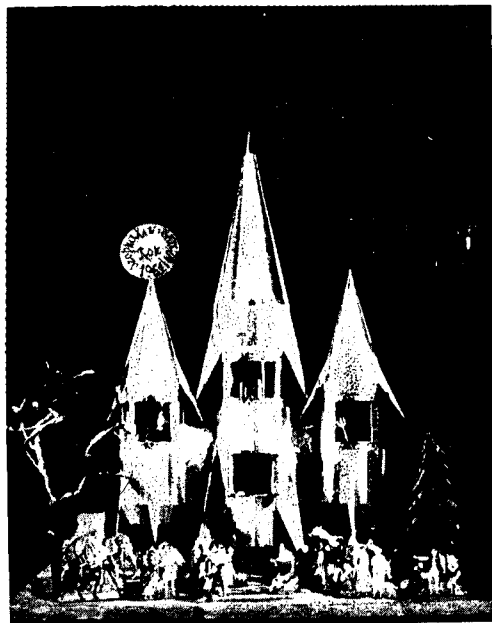
Ferdynand Sadowski, który przed kilku laty wystąpił po raz pierwszy na konkursie z szopką srebrzystą, nie odznaczającą się wybitniejszymi walorami, w tym roku zaprezentował szopkę świadczącą o wyraźnym rozwoju własnego stylu. Szopka jego ma dobrą sylwetkę i ładnie pod względem plastycznym rozwiązany fronton. Pewne wątpliwości budziła jedynie forma wież bocznych, może zbyt mocno zwięzających się na każdej kolejnej kondygnacji.

Czwarta nagrodzona szopka, Stanisława Paczyńskiego, ma budowę trochę nieregularną, trzy wieże oraz podstawę zakomponowaną z elementów barbakanu i murów obronnych Krakowa. Helmy wież bocznych ozdobione są wieńcami trochę za dużych wieżyczek. Oklejona folią w kolorach kontrastujących, z przewagą ostrej zieleni i bordo, stanowiła całość bardzo wdzięczną. Na obrotowej scenie autor umieścił figurki krakowiaków, mieszczan i przekupki, po bokach wnęki — lajkonika i Twardowskiego na kogucie.

Wieloletni liderzy konkursów, Franciszek Tarnowski i Zdzisław Dudzik, nie utrzymali w tym roku prymatu i musieli się zadowolić drugim nagrodami. Dudzik otrzymał nagrodę przede wszystkim z uwagi na duży zestaw 22 doskonałych lalek, gdyż sama szopka nie należała do zbyt udanych tak pod



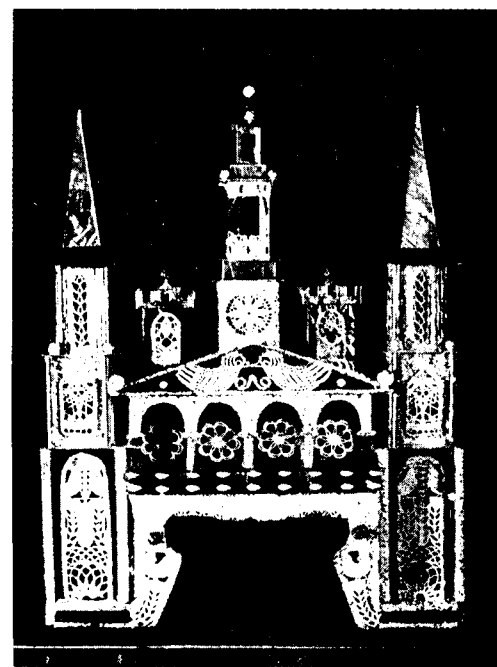
6



7

Il. 6. Szopka, wys. 220 cm. I nagr. Wyk. Zygmunt Grabarski, mechanik, lat 50. Il. 7. Szopka, wys. 85 cm. Wyróżnienie. Wyk. Kazimierz Szulc, rencista, lat 65. Il. 8. Szopka, wys. 50 cm. Wyróżnienie. Wyk. Jacek Kudtek, uczeń kl. III, lat 10. Il. 9. Szopka, wys. 140 cm. II nagr. Wyk. Adam Kudas, ślusarz, lat 50. Il. 10. Szopka, wys. 32 cm. III nagr. Wyk. Michał Przeworski, śpiewak Filharmonii, lat 24. Il. 11. Szopka, wys. 63 cm. Wyk. Mieczysław Szczepański, prac. umysł., lat 37. Il. 12. Szopka, wys. 165 cm. III nagr. Wyk. Rudolf Kozina, kierowca, lat 37.

8



9



względem kształtu jak i koloru. U Tarnowskiego już od paru lat dawał się zauważyć spadek formy twórczej. Tym razem pokazał on niewielką szopkę, w ładnych złocistych odcieniach, wykonaną jak zawsze precyzyjnie. Zastrzeżenia budziła jednak jej forma, gdyż wąskie wieże niekorzystnie kontrastowały z ciężkim korpusem. W drugiej grupie nagród znalazły się ponadto: smukła, mocna w kolorze szopka Jana Jędrszczyka, poprawna, ale mało indywidualna szopka Adama Kudasa, oraz szopki Wacława Morysa i Włodzimierza Łysaka. W tej ostatniej, 3-wieżowej wąskiej i smukłej szopce zwracało uwagę ładne zestawienie barw: szafiru, czerwieni oraz złota i srebra.

Wśród wystawionych szopek znalazła się duża stosunkowo ilość rozwiązań bardzo dobrych i co najmniej poprawnych. Większość eksponatów cechowały dobrze wyważone proporcje poszczególnych elementów, a także wielopłaszczyznowe zaprojektowanie frontonu. O stałym podnoszeniu się poziomu szopek można się łatwo przekonać, zestawiając prace współczesne z pokazanymi porównawczo na wystawie pokonkursowej najlepszymi dawnymi szopkami. Nie jestem pewna, czy najlepsze szopki sprzed kilku lat uzyskałyby obecnie drugie, czy choćby trzecie nagrody.

Wyróżniana przez sąd konkursowy na przestrzeni wielu lat forma szopki o charakterze świeckim, jako scenki dla dziecięcego teatryku lalek, forma, która szczytowe powodzenie osiągnęła w latach 1959—60, utrzymuje się nadal, ale w tym roku nie było w tym zakresie nowych pomysłów czy większych osiągnięć. Zanotowano tylko kilka bardzo dobrych kompletów lalek, m. in. w szopkach wspomnianych już twór-

ców Dudzika i Grabarskiego, a także Włodzimierza Malika. Ponadto stałe miejsce znalazły sobie już od lat w krakowskiej szopce legendarne postacie Krakowa: lajkonik ze świtą, Twardowski na kogucie czy na księżycu oraz charakterystyczne postacie współczesne, jak przekupka, trębacz z wieży kościoła Mariackiego, czy latarnik — opiekun latarni gazowych. Dodać należy, że wielu szopkarzy wykonuje do swoich szopek drewniane lalki i figurki, które stopniowo nabierają cech dobrej rzeźby o charakterze ludowym.

Ciekawostkę stanowi fakt, że wzrasta stale ilość zgłaszanych na konkursy szopek-miniaturek — w granicach od 30 do... 1 cm wysokości. Niektóre z nich, np. 19-centymetrowa szopka Kazimierza Pysza (III nagroda, il. 4), a także szopeczki Lucyny Kalita, Michała Przeworskiego (il. 10), czy Macieja Mosze- wa — stanowiły prawdziwe małe arcydzieła.

Jak co roku, tak i obecnie zgłoszono prace wykraczające poza ramy konkursu na szopkę krakowską, jak np. model kościoła Mariackiego, ołtarza Wita Stwosza (il. 11), szopka w kształcie rakiety kosmicznej (il. 7), czy rodzaj makiety nowoczesnego kościółka (il. 2). Wszystkie szopki tego typu zostały przez jury zdyskwalifikowane.

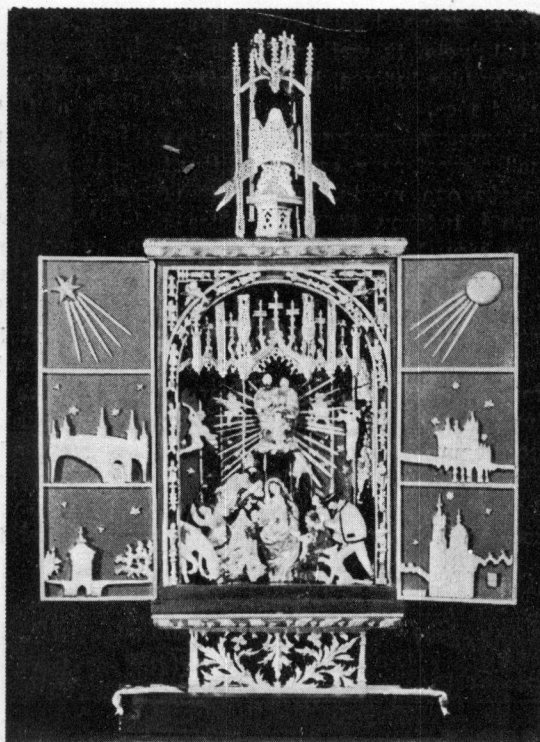
Na koniec warto wspomnieć o zasłużonych twórcach szopek, których śmierć usunęła w ostatnich latach z grona uczestników konkursów, a mianowicie: nestora krakowskich szopkarzy Władysława Owsńskiego, Antoniego Wojciechowskiego i Władysława Wiatra. Dwaj pierwsi byli odznaczeni za swą twórczość szopkarską Złotą Odznaką miasta Krakowa.

Fot. Jan Świdorski

10



11



12

